KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 16 grudnia 1835 SRODA. Nro 64.

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) przed południem

Nakładem wydawcy Antoniego Tessarczyka.

# KURJER KRAKOWSKI.

Pożar w żupach wielickich trwający przez cały rok 1644.

## KRAKOW.

N. 5830. *Komissarz upadłości handlu Jana Kantego Piechockiego.* — W wykonaniu Art. 40 kod. hand. ks. III. wzywa wierzycieli upadłego handlu Jana Kantego Piechockiego a mianowicie: 1. Aleksandra Gontard i syna. 2. Bernus et comp. 3. Braci Passavant w Frankfurcie. 4. Jakóba Mönch et comp. w Offenbach. 5. Sellier et comp. w Lipsku. 6. S. G. Schletter w Lipsku. 7. Karola Gruner w Lipsku. 8. Teichmann et Hagemann w Lipsku. 9. Szanek et comp. w Lipsku. 10. Gebrüder Hollberg w Lipsku. 11. W Knetgens et Söhne w Aachen. 12. Jana Kaibel w Crefeld. 13. Teodora Strube w Lipsku. 14. C. A. Bassange w Lipsku. 15. J. G. Ukmann w Lipsku. 16. Chr. Fr. Bommer w Dreźnie. 17. Menchejmer et comp. w Berlinie. 18. J. C. Stavenhager w Dreźnie. 19. N P. Nicolits w Wiedniu. 20. Jos. Sauerwein et comp. w Wiedniu 21. Henryka Kremp w Wiedniu. 22. Józefa Fekr w Wiedniu 23. Joz. Paf. Gorner w Blottendorf. 24 Jana Wilh. i Karola Blank w Elverfeld. 25. N. Musser J. M. Sohn w Aachen. 26. Rej w Lipsku 27. Panne Magdalenę Sobieniowską. 28 Massę Konstancyi Lewandowskiéj. 29. z Soczyńskich Popowichową wdowę. 30 Kirchmajera i Syna. 31. Michała Filipowskiego. 32. Karola Bogackiego. 33. Kajetana Fuchs. 34. Stanisława Oszackiego. 35. Meisel et Horowicz. 36. Sorę Krongold. 37. Jacka Molenckiego. 38. Abrahama Ebrenpreis. 39. Jana Niklewicza. 40. Fejbusia Uhrwatter i 42. Jadel Aronsohn w Krakowie, aby sie w d. 22 stycznia 1836 r. o godzinie trzeciéj z południa stawili w Sali Audyencyonalnej Trybunału I. Instancyi Wydziału I. przed Delegowanym Sędzią Kommissarzem upadłości i stosownie do Art. 44 powyżéj powołanego prawa złożyli potrójną listę potrzebnéj liczby Syndyków tymczasowych od wyboru Trybunału I. Instancyi zawisłych.

w Krakowie 11 grudnia 1835 r.

*Józef Stróżecki.*
Sęd. Tr. I. Ins.

(2r.)

*Ceny zboża na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.* Dnia 14 grudnia 1835 r. Pszenicy korzec Złp. 18 gr. — Zyta 6 27 Jęczmienia 7 18 Owsa 4—12 Grochu 10 10 Jagieł 17— Rzepaku —

*Ceny bydła* 11 *grudnia* 1835 *r.* Wół ważący mięsa funtów 600 złp 211 f. 550 zł. 188 f. 350 zł. — chuda Krowa tłusta f. 300 zł. 102 chuda f. 150 zł. 65. Ciele średnie f. 39 zł. 11 gr. . Wieprz tłusty złp. chudy zł. 36.

*Prusy. Berlin* 3 grudnia.— Gazeta Pruska Stanu powtórnie już odwołuje umieszczoną wiadomość o powstaniu w Sardynii.

*Francya. Paryż* 2 grudnia.— Słychać za rzecz pewną że p. Rayneval powtórnie już zażądał odwołania swego z Madrytu, a to z powodu przykrego stanowiska w jakiem się znajduje wskutek otrzymanych instrukcyi od ministerium francuzkiego. Celem tych instrukcyi miało bydź przeciągnienie p. Mendizabal na stronę doktrynerów. wspierając się na stronnictwie dawnych ministrów które równie jest czynne jak pełne wpływu. Tym sposobem sądzą że p. Mendizabal uwikłany w sieć doktrynerów wstosownym czasie odwoła swoje przyrzeczenia które na nim okoliczności wymogły. Rząd nasz miał nadzieję że wystawiając mu ciągle niebezpieczeństwa systematu przez niego przyjętego, zdoła go usunąć z pod w pływu Anglii. Nieszczęściem p. Rayneval z skromnością czyniącą mu zaszczyt wymówił się od tak trudnego zadania, przytaczając na swą obronę jawną styczność jego z przeszłem ministerium, wymuszone stosunki z terazniejszem, i wyraźną niechęć ku doktrynerom tak w Madrycie jako i w Londynie. Z tych powodów p. Rayneval żąda następcy lecz wnosić można że i temu nie lepiej się powiedzie. Oprócz tego zachodzi jeszcze pytanie czyli p. Broglie który znany jest z swego uporu zechce się przychylić do żądania p. Rayneval odwołując go z Hiszpanii. W ogólności p. Mendizabal powinien się obawiać przyjazni doktrynerów, albowiem kto jej tylko doznał, musiał ją zbyt drogo opłacić. Dowodem tego są pp. Martinez i Toreno, którzy nawet interwencyi nie mogli uzyskać a wiele stracili: GPS.

Według doniesień z Algieru cała siła zbrojna przeciwko Abdel-Kaderowi z jazdą arabską i artylleryą wynosić będzie 12,000.

Do Walencyi przybyło 3 tysiące piech. i 300 jazdy. Półkownik Asperios napadł pod Agramont na oddział karolistów, którzy stracili 52 l. Jen. Jaureguy zabrał juntę w Alava do niewoli. Gwardya narodowa w wyższej Aragonii schwytała 120 dezerterów z dywizyi jen. Guergue. Jenerał ten miał bydź dwa razy pobity w Katatonii. Hr. Cartagena, jen. Morillo gubernator Galicyi, ogłosił prowincye Lugo, Corunna i Pontevedro za będące w stanie oblężenia. GPS

W krótce zacznie tu wychodzić nowy dziennik pod wpływem stronnictwa *tiers parti*, pod nazwą *l'Indépendant*, pod redakcyą PP. Nizard i Villemain — P. Chevalier który powrócił z Ameryki połnocnéj gdzie bawił przez długi czas, w krótce ogłosi drukiem pismo o stanie niewolników w Zjednoczonych Stanach północnej Ameryki — W Styczniu nast. roku wyjdą następujące nowe dzieła: Poemat przez P. Lamartine i Uwagi nad poezyą angielską przez P Chateaubriand. Słychać na giełdzie że jen. Kordowa i Evans odnieśli zwycięztwo nad karolistami.— Dziennik *Renovateur* z wielką goryczą wyraża się co do ministerstwa doktrynerów hiszpańskich. Między innemi donosi że 500 Francuzów którzy udali się w celu przyjęcia

służby w legii cudzoziemskiéj, tak byli ozięble przyjęci że postanowili powrócić do Francyi. Ci nieszczęśliwi znajdują się w największéj nędzy. Można ich spotykać na gościńcu pojedynczo idących. Jeden z nich któremu konduktor deliżansu z litości dał miejsce na wierzchu powozu, spadł i został bez żadnéj pomocy na gościńcu, z nogą zgruchotaną od koła. Z największą trudnością przyjęto go do szpitala. —

*Anglija* 1 grud. Według doniesień pod d. 20 list: zmiana ministeryum w Lizbonie jest nowym dowodem przewagi demokracyi.— Utrzymują że główny powód oddalenia dawnych ministrów był następujący: W skutek narady ministrów odjęto pół żołdu czterem wyższym oficerom za to że w czasie ostatnich wyborów używali swego wpływu przeciw ministrom, Jeden z tych oficerów jest dowódzcą pułku strzelców pieszych. Wszyscy zaś czteréj pod D. Pedrem szczególnie się odznaczyli i powszechnego doznają szacunku. Gdy się dowiedziano o ich dymissyonowaniu, cały korpus oficerów załogi Lizbońskiéj wysłał deputacyą do królowéj, żądając uwolnienia od służby. Królowa przyjąwszy deputacyą łaskawie, przyrzekła, iż weźmie pod rozwagę powód tego postępku, i że nazajutrz ogłosi swe postanowienie. Skutkiem tego miało być oddalenie ministrów. G. Vos.

Lord G. William Russel mianowany posłem i ministrem pełnomocnym W. Brytanii w Berlinie. S. George Shee's posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Stutgard.

*Standard* mniema że przybycie do Londynu p. Dedel ma na celu rozwiązanie ostateczne sprawy belgijsko-hollenderskiej·

*Nordhampton Courrier* utrzymuje że ks. Welington uczynił przedstawienie członkom uniwersytetu w Cambridge ażeby starali się więcej ulegać opinii publicznej przyjmując za członków tak zwanych dysenterów. Józef Hess izraelita miał udział nie dawno na posiedzeniu przysięgłych w Ricksdale. Pierwszy to jest izraelita w Anglii któremu powierzono ważny urząd przysięgłego. W ógólności przypuszczenie izraelitów do urzędów czyni zaszczyt naszemu wiekowi.

Carrujo pobił jen. Gomez naczelnego dowódzcę wojsk rządowych.— Donoszą z Lizbony że D. Kajetan de Grand militarny ajent poselstwa hiszpańskiego zawarł układ z pułkownikiem. Dodgins i Carminati co do utworzenia nowego korpusu przeciwko karolistom. Korpus ten ma się składać z 8000 strzelców pieszych pod nazwą: „Strzelcy miasta Oporto." GPS.

*Hiszpanija. Madryt* 17 listopa. Powtórnie rozchodzi się pogłoska że jen. Kordova pobił karolistów pod Estellą.— Niepodpada wątpliwości że większość w Izbie kortezów złożona jest z radykalistów jak to dowodzi mianowanie p. Isturiz prezydentem Izby prokuradorów. Zatem utrzymanie statutu królewskiego, uzbrojenie 100,000 wojska i wszelkie inne projekta p. Mendizabal zawisły od większości w Izbie kortezów. Czyli p. Mendizabal potrafi ią sobie ziednać wielka zachodzi wątpliwość. GPS.

*Ameryka.* Abolicioniści w Stanach

Zjednoczonych doznają największego prześladowania. P. Thomson schronił się na okręt angielski i udał się do Anglii. W Madison-Cunty lud bez żadnej procedury prawnej wiesza wszystkich murzynów na których pada podejrzenie usamowolnienia niewolników.

Woyna pomiędzy Texas i Mexyko zdaje się już nie podpadać wątpliwości. Mexykański jen. Crop przybył w 400 l. do ujścia rzeki Brazo gdzie oczekuje 700 l. z St. Antonio de Bexar, a potem ma wkroczyć do Texas. W proklamacyi swojej wiadomo iż zagroził powstańcom konfiskatą majątków. Na czele obywateli w Texas stoj jen. Houston. Zażądał on pomocy braci północno-amerykańskich, domagając się wojska, broni i amunicyi. Łatwo więc może przyjść do wojny między rządem mexykańskim i Stanami Zjednoczonemi północnej Ameryki. Powstanie w Venezuelli dotąd jeszcze nie przytłumione. Według doniesień z St. Thomas pod d. 18 paźd. konstytucyoniści tamtejsi trzymają reformistów zamkniętych w Puerto Cabello w stanie blokady. Większa część mieszkańców, jako też konsułowie angielski i półn amerykański schronili się na wyspę Csnracao. Powstańcy wypędzeni z miasta Curriaco opanowali je powtórnie i wycięli w pień załogę. Wszystkie kroki powstańców odznaczają się rabunkiem i morderstwem. Mieszkańcy w Maracaibo oświadczyli się za powstaniem.

---

Wiersz na wzniesienie pomnika w cytadelli Warszawskiej; wiekopomnej pamięci N. Cesarzowi W. Rossyi Królowi Polskiemu Alexandrowi pierwszemu.

Duszo, puść wodze myśli, niech ziemię przeleci.
Od źrzodeł Newy nad Indu zapadnie,
Niech całą przeszłość poł-kuli owładnie
Niech skrę natchnienia tchem prawdy rózniec,
Obeymie dzieła i świetność ich wyda.
A w tenczas nad ich gwiazdy Aleksandra wzbije; (Alcyda:
ON piramidy przeżyje, On przetrwa słupy
Zdumiał świat Macedończyk gdy Daryusza siły,
Jednym zniweczył pociskiem:
Błysł chwałą i z chwały błyskiem
Nowe żądze w nim odżyły
Ktorych krwawy ślad zostawił.
Ale połnocy anioł na wrogow odgłosy
Niebu oddając Swoje, Europy losy,
Zgromił wrogów i świat zbawił! (donow
Kiedy wzniosłe są czyny Rzymian, Mace-
Kiedy czczą wieki o tych dziełach wieści,
I jakoż hołd tu oddać? jakiejż trzeba cześci.
Dla monarchy! zbawcy tronow.
O! cześć ta w sercach milionow wyryta.
W ogromie czasu nie skona
Bo ją potomność uświęci. (kwita
Taka cześć wiecznie żyjąc świeżością prze-
Bo wiecznie są jej ślady wpojone w łono pamięci. (grodzie
I gdy stu ludow ojciec w świetnym Piotra
Pomnik bohatéra wznosił,
Wielki cel oczy Rossyan łzą radości rosił.
Wbiegły na nurty Wisły tylu łez powodzie
I wspolne szczęście wszystkie ukrasiło czoła
Lecz teraz, o Polacy! u stopni ołtarza
Błogosławmy Monarchę co i nas obdarza
Pomnikiem zbawcy, Anioła.

*Ioz. Kalasanty Karwadzki.*

*Przybyli do Krakowa.*

Majwald Antoni, Flach Antoni z Pruss. Niemojewska Szambelanowa, Olszowski z Polski. Russocki ob, z Galicyi,

W Handlu Tomasza Rostafińskiego pod Nr. 544 przy ulicy Floryańskiej dostać można prawdziwego tytoniu tureckiego.

Dziś rano zimna st. 2.

*Główny kantor redakcyi Kuryera wk sięg: p. Kocha obok kośc.* P. *Maryi w rynku*